

## "ODRA SZANSE I ZAGROŻENIA"

Grupa problemowa pracowała nad zagadnieniami gospodarczego znaczenia Odry dla Dolnego Śląska i nie tylko. Ciągłe są aktualne słowa pierwszego Marszałka województwa prof. Jana Waszkiewicza, które wypowiedział 10 lat temu na pierwszym spotkaniu lobbingu odrzańskiego: albo potrafimy z Odry uczynić problem europejski albo wraz z nią zepchnięci zostaniemy na poboczną procesów zachodzących w naszym otoczeniu. Jesteśmy w UE już 4 lata a ciągle walczymy o budowę zbiornika retencyjnego Racibórz i modernizację Wrocławskiego Węzła Wodnego - są najważniejsze projekty, których realizacja zapewniłaby bezpieczeństwo nie tylko Wrocławia ale i wielu obszarów Dolnego Śląska. Bez realizacji tych inwestycji może nas spotkać jeszcze poważniejsza w skutkach tragedia niż 11 lat temu. Z biegiem lat Odra straciła na znaczeniu i teraz trzeba od nowa planować zagospodarowanie jej nadbrzeży a warto to robić bo potencjał w rzece jest duży.

Jako pierwszy wystąpił prof. Jan Kulczyk, omawiając "Efektywność transportu wodnego na Odrzańskiej Drodze Wodnej". Wspominał lata wieku XIX i początek XX kiedy Odra tętniła życiem gospodarczym, turystycznym - rozrywkowym. Transport wodny był głównym motorem infrastruktury gospodarczej kraju. Od 1990 roku a szczególnie źle pojęta przez gospodarke prywatyzacja - transport wodny powoli zniknął z Odry. Jesteśmy w UE od 2004 roku, kraje sąsiednie takie jak Słowenia, Czechy, Niemcy, Austria dążą do stworzenia żeglugi nie tylko towarowej ale i turystycznej.

- Odra to najtańszy i najbezpieczniejszą dla człowieka i przyrody drogą transportową
- Odra to oś Odrzańskiego korytarza Transportowego Pn - Pd Europy
- Odra to tranzytowa droga dla Czechów, Niemców, Szwedów i krajów nadmorskich
- Odra to graniczna rzeka o wspaniałych walorach gospodarczych, turystycznych i przyrodniczych, które muszą łączyć kraje w wielką unijną rodzinę Europy. Sloganem dla dużych przewoźników powinno być: "jeśli kochasz przyrodę wybierz transport wodny".

Do lat 80-tych transport wodny był dobrze rozwinięty, pracowały ponemieckie stocznie, pływały przedwojenne barki. Kwitła turystyka i wypoczynek nad Odrą. Nadbrzeża portowe zostały zdewastowane, barki pływają ale u armatorów zagranicznych. Tłok na drogach i zły stan odstrasza obcokrajowców do zwiedzania Polski. Międzynarodowa konferencja, która odbyła się we Wrocławiu w miesiącu czerwcu br., pokazała, że niezbędna jest modernizacja drogi wodnej na Odrze w Polsce. Musi być polepszana spławność Odry poprzez jej regulację i polepszanie przepływu ze zbiorników. Temat ten jest forsowany od 50 lat i bez rezultatów (co przyniosło tylko stagnację i zanik żeglugi na Odrze). Zwyciężył pogląd, że docelowe zanurzenie 2,8 m, parametry Odry muszą odpowiadać klasie Vb. Jeżeli Odra nie zostanie zmodernizowana, żegluga na niej nie ma szans podnieść się z obecnego letargu i najprawdopodobniej dojdzie do jej całkowitego zaniku. Polska gospodarka, szczególnie ekipy rządzące, traktują rzeki marginalnie. Już w ubiegłym roku była mowa o przepisach EU, inne kraje przewóz wodny mają w 40 %, transportu w stosunku do drogowego. Ten rok zamykamy na 0,7%. Ciągłe jesteśmy w sferze dyskusji i projektów, a przecież 80% dorzecza Odry leży w Polsce - źródło, z którego wypływa to Czechy. Niemcy pomimo, iż mają krótszą drogę wodną przewożą ładunki brakami w 53%. Odra musi być pogłębiona co najmniej na głębokość do 2m - oczyszczane dno i brzegi nadmorskie.

Kolejny głos zabrała Joanna Gustowska - Dyrektor dolnośląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych we Wrocławiu, która to przedstawiła następujące problemy:

Wody i urządzenia administrowane przez Dolnośląski Zarząd

- ciek naturalne: rzeki i potoki – 6 105 km,
- kanały sztuczne – 291 km,

- wały przeciwpowodziowe wszystkich rzek chroniące obszar 154 884 ha – 1 328 km, w tym wały rzeki Odry i polderów – 380 km,
- 28 stacji pomp odwadniających obszar 17 958 ha,
- 12 zbiorników wodnych o łącznej pojemności użytkowej 5,8 mln m<sup>3</sup>,
- budowle wałowe i wodne – 2 443 szt., w tym ważniejsze – 226 szt.,
- pozostałe wody nie istotne dla rolnictwa – 266,0 km.

Województwo Dolnośląskie charakteryzuje się szczególną specyfiką wodną i hydrograficzną, a zatem i złożoną problematyką ochrony przeciwpowodziowej. Na jego terenie uchodzą do Odry większe rzeki takie jak: Barycz, Oława, Ślęza, Bystrzyca, Kaczawa tworząc określoną sytuację w dolinie, a szczególnie w aglomeracji wrocławskiej. Występują również regiony ze zlewniami o charakterystyce górskiej i podgórskiej, np. Nysa Kłodzka, Bóbr, Kwisa czy Nysa Łużycka.

### **Wrocławski Węzeł Wodny**

Szczególne miejsce w systemie ochrony przeciwpowodziowej doliny rzeki Odry zajmuje tzw. Wrocławski Węzeł Wodny, obejmujący odcinek rzeki Odry od Brzegu nad Odrą do Brzegu Dolnego (od km 241,5 do 266,9) wraz ze wszystkimi kanałami, czterema polderami, wałami przeciwpowodziowymi oraz rozrządem wód. Był zbudowany na przeprowadzenie wody kontrolnej tysiącletniej o przepływie  $Q_{0,1\%} = 2.200 - 2.400 \text{ m}^3/\text{s}$  w przekroju doliny Odry w Trestnie.

### **Stan techniczny urządzeń ochrony przeciwpowodziowej na Dolnym Śląsku**

Przeprowadzona na koniec 2007r. ocena stanu technicznego urządzeń melioracji podstawowych oraz stanu bezpieczeństwa obiektów hydrotechnicznych administrowanych przez Dolnośląski Zarząd wykazała, że:

- 328,6 km obwałowań (ok. 25% stanu ewidencyjnego) oraz 4 jazy o piętrzeniu powyżej 1,0 m stwarzają lub mogą stworzyć zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia,
- zastrzeżenia dotyczące stanu technicznego stwierdzono na długości 257,1 km wałów przeciwpowodziowych (ponad 19% stanu ewidencyjnego) oraz 16 jazów,
- w grupie obwałowań mogących lub stwarzających zagrożenie ok. 97% stanowią wały przeciwpowodziowe wykonane przed 1945 r. w tym ok. 38% stanowią wały odrzańskie.

#### **Usuwanie szkód powodziowych**

Do końca 2007 roku wykonano następujące roboty polegające na usuwaniu skutków powodzi z 1997 i 1998 r.:

- wały przeciwpowodziowe (odbudowa, remonty i modernizacja) – 145,28 km
- rzeki, potoki i kanały wraz z budowlami – ok. 561 km

Koszt realizacji tych robót wyniósł – 207 436 800 zł

Niezależnie od usuniętych szkód powodziowych w okresie tym wykonano również następujący zakres zamierzeń podstawowych:

- odbudowa i modernizacja koryt rzek, potoków i kanałów wraz z budowlami – 184 km
- budowa odbudowa i modernizacja obwałowań z budowlami – ok. 31 km
- budowa zbiorników wielofunkcyjnych - 5 szt. (3,1 mln m<sup>3</sup>)

Koszt realizacji tych robót wyniósł – 199 557 000 zł

### **W 2008r. planowane jest:**

- rozpoczęcie przebudowy lewobrzeżnych wałów rzeki Odry w ramach Wrocławskiego Węzła Wodnego (Maślice, Pracze Odrzańskie, Kozanów, Janówek, Szczepin),
- zakończenie opracowywania dokumentacji projektowych dla zadań:

- przebudowa wału polderu „Blizanowice-Trestno” o długości 6,1 km,
  - przebudowa lewobrzeżnego wału rzeki Odry na terenie Kotowic i Siedlec o długości 11,0 km
- budowa jazu klapowego na terenie osiedla Strachocin umożliwiającego przerzut wody z rzeki Odry do Widawy w okresie wysokich stanów wód.
- poza Wrocławskim Węzłem Wodnym opracowywane są dokumentacje projektowe dla zadań polegających na:
- budowie zbiorników wodnych w zlewni Kaczawy,
  - dalszych etapów ochrony miasta Legnica,
  - zabezpieczeniu przeciwpowodziowym miasta Lwówek Śląski,
  - wielu innych zadań o charakterze lokalnym w pozostałych zlewniach.
- Na tle opracowań studialnych i dokumentacyjnych Dolnośląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych we Wrocławiu planuje w latach 2007 - 2013 wykonanie następującego rozmiaru podstawowych rodzajów robót:
- odbudowa i modernizacja koryt rzek, potoków i kanałów wraz z budowlami – 178,0 km,
  - budowa i modernizacja obwałowań z budowlami 92,7 km,
  - budowa zbiorników wielofunkcyjnych 7 szt/17,8 mln m<sup>3</sup>,
  - kontynuacja modernizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego w tym:
    - modernizacja obwałowań -58,5 km,
    - budowa wałów -35,1 km,
    - rozbiórka wałów -19,3 km,
    - przebudowa mostów -3 szt.,
    - budowa jazu klapowego -1 szt.

Wymaga to nakładów finansowych ok. 860 mln zł.

Wielką szansą dla gospodarki wodnej, a szczególnie ochrony przeciwpowodziowej jest możliwość realizacji dużych obiektów hydrotechnicznych ze środków pomocy Unii Europejskiej.

W ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” planowana jest na terenie administracyjnym przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach i we Wrocławiu realizacja następujących zadań z zakresu ochrony przeciwpowodziowej:

- budowa zbiornika Racibórz na Odrze;
- modernizacja Wrocławskiego Węzła Wodnego;
- modernizacja zbiornika retencyjnego Nysa na Nysie Kłodzkiej;
- zwiększenie ochrony przeciwpowodziowej Lewina Brzeskiego i Skorogoszczy na Nysie Kłodzkiej;
- ochrona od powodzi Kotliny Kłodzkiej. Wszystkie dotychczas wykonane prace zabezpieczające na Odrze oraz prace projektowe w zakresie modernizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego zostały wykonane z założeniem, że będzie wybudowany zbiornik Racibórz.

Zbiornik Racibórz o pojemności 185 mln m<sup>3</sup> zredukuje falę powodziową z 1997r. w Miedonii o przepływie 3120 m<sup>3</sup> /s do wartości 1538 m<sup>3</sup> /s , w Opolu z wartości 3170 m<sup>3</sup> /s do wartości 2270 m<sup>3</sup> /s, we Wrocławiu z wartości 3640 m<sup>3</sup> /s do wartości 3100 m<sup>3</sup> /s. Realizacja zbiornika Racibórz wraz ze zmodyfikowaną gospodarką wodną na zbiornikach Otmuchów i Nysa oraz nowoczesnym systemem monitorowania oraz prognozowania zjawisk hydro-meteorologicznych pozwolą na znaczne zredukowanie fali na Nysie Kłodzkiej, a także na samej Odrze. Powiązanie ochrony przeciwpowodziowej górnej Odry z modernizacją Wrocławskiego Węzła Wodnego pozwoli na bezpieczne przeprowadzenie fali z 1997r. przez Wrocław.

Obecny stan techniczny zbiornika Nysa oraz jego wadliwe rozwiązania konstrukcyjne, a w szczególności brak upustów dennych i przelewu powodziowego, nie gwarantują pełnego bezpieczeństwa tego obiektu. Wymagana jest gruntowna modernizacja zbiornika Nysa, uwzględniająca wykonanie upustów dennych, przelewu powierzchniowego oraz zapewnienie pełnej szczelności zapory czołowej i bocznej z uwzględnieniem aspektów przyrodniczych. Niezbędne jest również wykonanie systemu alarmowania ludności poniżej zbiornika na wypadek zagrożeń. W 2007r. został rozstrzygnięty przetarg na realizację studium wykonalności modernizacji zbiornika Nysa.

Następnym w kolejności zadaniem, lecz nie mniej ważnym, jest poprawienie warunków przepływu wód wezbraniowych w rejonie Lewina Brzeskiego i Skorogoszczy na Nysie Kłodzkiej, tj. miejscowości położonych poniżej zbiornika Nysa. W obecnych warunkach zrzut wody ze zbiornika Nysa większy od 150 m<sup>3</sup>/s zagraża zabudowie komunalnej zarówno na lewym jak i na prawym brzegu rzeki Nysy Kłodzkiej w rejonie Lewina Brzeskiego. Poprawienie warunków przepływu na tym obszarze do wartości 600 m<sup>3</sup>/s dałoby możliwość znacznej redukcji fali na Nysie Kłodzkiej, jak również przyczyniłoby się, we współpracy z projektowanym zbiornikiem Racibórz, do redukcji fali powodziowej w rejonie Wrocławia. Opracowano projekt budowlany na poprawienie warunków przepływu w tym rejonie, a w celu przyznania środków z funduszu spójności realizowane jest studium wykonalności dla tego zadania.

W zakresie ochrony od powodzi Kotliny Kłodzkiej ze szczególnym uwzględnieniem miasta Kłodzka, dla którego to tematu opracowywane jest obecnie studium wykonalności, przewiduje się wykonanie 9 zbiorników przeciwpowodziowych o łącznej pojemności około 30 mln m<sup>3</sup>.

Aspekty przyrodnicze w aktualizowanym *Programie dla Odry 2006* o mówił Prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego prof. dr Andrzej Drabiński.

Od kilkunastu lat we Wrocławiu jest prowadzony dialog pomiędzy reprezentantami nauk przyrodniczych a nauk technicznych w zakresie gospodarki wodnej w celu wypracowania kompromisów w zakresie sposobów wspólnego ratowania środowiska przyrodniczego. Społeczność Nadodrza oczekuje, że systemy planowania i programowania w gospodarce wodnej zostaną skutecznie wprowadzone w życie.

W sytuacji zagrożenia bytu naturalnych ekosystemów rzecznych i nadrzecznych wszelkie projektowania i realizacja inwestycji wodnych (przekształceń koryta i struktur rzek) należy realizować zgodnie z nowym prawem wodnym oraz odpowiednio wykształconych przyrodników i użytkowników rybackich.

Pilne potrzeby nowych form współpracy międzyśrodowiskowych; zatrudnianie w RZGW, DZMiUW we Wrocławiu profesjonalnych przyrodników, regularne organizowanie wspólnych warsztatów, szkoleń, konferencji edukacyjnych oraz spotkań przeddecyzyjnych.

Decyzje związane z nowymi inwestycjami w zakresie gospodarki wodnej (melioracji, regulacji rzek) powinny być poprzedzone analizami prognostycznymi.

*Program małej retencji wodnej* omówiła prof. dr Laura Radczuk.

Program rozwoju małej retencji jest traktowany jako kompleksowe wielokierunkowe działanie w granicach zlewni rzecznych z uwzględnieniem uwarunkowań przyrodniczych i gospodarczych. Przez małą retencję rozumiemy magazynowanie wody w zbiornikach o pojemności do 5 mln m<sup>3</sup> w stawach i oczkach wodnych, w dolinach rzecznych, korytach rzek i rowach melioracyjnych wyposażonych w urządzenia piętrzące, a także wody zgromadzone w glebie i gruncie. Ponadto użyteczne zasoby małej retencji mogą być wzbogacane przez zabiegi agro i fitomelioracyjne. Na posiedzeniach Sejmiku Województwa w 2005 r., przyjęto decyzję o opracowaniu *Programu dla Odry 2006*. Na decyzje o wyborze form małej retencji wpływa szereg czynników takich jak strategia i plany rozwoju danego regionu, warunki naturalne (terenowe, hydrologiczne, meteorologiczne) uwarunkowania przyrodnicze, prawne

i ekonomiczne, które muszą działać w systemie zrównoważonego rozwoju, co wymaga realizacji długoterminowych celów:

- określenia zasobów przyrodniczych w województwie
- objęcie ochroną obszarów o wysokich warunkach przyrodniczych
- podniesienie różnorodności biologicznej i krajobrazowej
- powiększenie zasobów leśnych i kompleksowej ich ochrony
- rozwoju terenów zieleni w miastach i na terenach wiejskich

Przyjęcie Polski w 2004 roku do EU spowodowało, że Unia we wrześniu br. dając dotacje dla rolnictwa zastrzegła, że woda może się stać czynnikiem limitującym rozwój produkcji rolnej zakłócenie bilansu wodnego obszarów rolniczych może prowadzić do trwałego obniżenia potencjału produkcyjnego gruntów rolnych. Dlatego też, zwiększenie zasobów oraz hamowanie spływu powierzchniowego wód, ma duże znaczenie dla perspektywy rozwoju rolnictwa na obszarach już zagrożonych deficytem wody. Niedostatek zasobów wody, który wykazuje cała Polska, częste susze, brak opadów, powodują iż bezwzględnie muszą być budowane zbiorniki retencyjne, melioracje, które mogą likwidować skutki zalań pól rolnych. Prezentacja *Wrocławskie Centrum Rekreacji i Sportów Wodnych* - prezentacji dokonali dr Krzysztof Słonina i Ewa Skut Prezes Wrocławskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego "Żeglarz".

Miejsce Osobowice - przy moście Milenijnym we Wrocławiu.

Otwarta formuła - aktywny wypoczynek poprzez żeglarstwo:

- ✓ dla wszystkich mieszkańców Wrocławia uprawiających rekreację wodną, klubów, organizacji
- ✓ zagospodarowanie czasu wolnego mieszkańców miasta
- ✓ prowadzenie zajęć rehabilitacyjnych dla osób niepełnosprawnych (rozbudzenie zainteresowań poprzez nabywanie umiejętności żeglarskich, możliwość pracy w zespole i w konfrontacji z żywiołem a także integracje niepełnosprawnych z pełnosprawnymi)
- ✓ promocja bezpiecznego i aktywnego wypoczynku na d wodą
- ✓ możliwość cumowania, slipownia sprzętu wodnego
- ✓ współdziałanie z AWF w ramach wykorzystania Centrum do dydaktyki
- ✓ cykliczne szkolenia żeglarskie, ratownictwa przedmedycznego, WOPR
- ✓ organizacja żeglarskiego WF-u (ABC żeglarstwa) dla wrocławskich szkół
- ✓ organizacja żeglarskich kolonii miejskich
- ✓ możliwość działania dla klubów żeglarskich nie posiadających bazy i dostępu do wody (szczególnie uczniowskie kluby sportowe żeglarskie wodniackie)
- ✓ możliwość przyjmowania rozwijającego się ruchu turystycznego krajowego i zagranicznego (łódzie i statki turystyczne żeglujące w systemie wodnym Odry)
- ✓ organizacja imprez plenerowych dla mieszkańców miasta przybliżających wykorzystanie rekreacyjne i turystyczne Odry - "Pikniki Rodzinne"
- ✓ organizacja regat żeglarskich różnego szczebla, zarówno turystycznych jak i sportowych - od Pucharu Prezydenta Miasta Wrocławia do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży
- ✓ lokalizacja miejskiej wypożyczalni sprzętu wodnego
- ✓ organizacja uroczystego otwarcia i zamknięcia sezonu żeglarskiego i wodniackiego
- ✓ organizacja imprez związanych z marynistyką a szczególnie z muzyką żeglarską (SZANTY NAD ODRA)
- ✓ organizacja zajęć dla studentów wrocławskich uczelni
- ✓ promowanie współpracy miast leżących nad Odrą, goszczenie rajdów i spływów kajakowych
- ✓ promowanie proekologicznego nastawienia mieszkańców do przyrody
- ✓ stworzenie miejsca do stacjonowania jednostek ratowniczych PSP i WOPR w tej części miasta (wzrost bezpieczeństwa)

- ✓ kursy szkoleniowe dla Przewodników Turystycznych Rzeki Odry
- ✓ organizacja regat ogólnopolskich modeli wodnych sterowanych radiem (żaglowce, motorowe jednostki spalinowej elektryczne)
- ✓ lokalizacja modelarni wodnej dla dzieci i młodzieży
- ✓ lokalizacja całorocznego Taniego Schroniska Młodzieżowego - typu Youth Hostel (przykłady w Europie - Paryż, Rzym, Berlin)
- ✓ stworzenie bazy muzealnej - Muzeum Odry:
  - lekcje dydaktyczne dla dzieci ze szkół i wycieczek: rzeka i jej powstanie, historia, funkcje, przyroda,
  - zapobieganie p. powodziowe
  - zabytki techniki wodnej, park miniatur jednostek wodnych oraz słynnych budowli wodnych, działanie śluz, jazów stopni wodnych itp. (nowa atrakcja turystyczna dla miasta i odwiedzających je turystów).

Prezentacji *Edukacja ekologiczna* dokonała dr inż. Ewa Rzewuska.

Zakładając, że jednym z głównych celów edukacji ekologicznej jest podejmowanie zadań z zakresu Narodowej Strategii Edukacji Ekologicznej oraz zadań ujętych w Strategii Rozwoju Dolnego Śląska, KOŚiGW w roku 2007 podjęła działanie w zakresie weryfikacji uchwalonego w roku 2005 *Programu Edukacji Ekologicznej* dla Dolnego Śląska.

Program Edukacji ekologicznej stanowiący uchwałę Sejmiku Województwa Dolnośląskiego zawierał między innymi wykaz 17 ośrodków, które miały pełnić rolę Centrów edukacji ekologicznej. Od 2005 roku zadanie te zostały uruchomione i można powiedzieć, że lista wytypowanych w ten sposób ośrodków pozostała "martwa". KOŚiGW w trakcie prowadzonych prac wyszła z założenia, że lokalizacja Centrów edukacji ekologicznej powinna być powiązana z obrysem terytorialnym byłych województw, a więc umiejscowiona w wytypowanych ośrodkach byłego jeleniogórskiego, wałbrzyskiego, legnickiego, aglomeracji wrocławskiej i samego miasta Wrocławia. Zakładając, że każde z tych centrów obsłużyć powinno kilka powiatów, uznano że ich lokalizacja powinna być zgodna z wolą lokalnych samorządów, a ich działania nastawione na realizację zadań z zakresu ochrony środowiska będącymi przedmiotem aktualnych działań gmin i starostw w tych obszarach. Dodatkowymi podmiotami, które również realizują zadania z zakresu edukacji ekologicznej są:

- ośrodki Dyrekcji Parków Narodowych
- ośrodki Dyrekcji Parków Krajobrazowych
- centra prowadzone przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych
- Muzeum Przyrodnicze

Wychodząc z założenia, że na terenie Dolnego Śląska powinno być 5-7 Centrów edukacji ekologicznej, Komisja uznała że należałoby ogłosić konkurs, który pomoże wyłonić te ośrodki a wstępnymi działaniami w tym zakresie były spotkania z organizacjami ekologicznymi oraz ankiety, które Wydział Ochrony Środowiska UMWD wysłał do około 30 różnych ośrodków.

Poza lokalizacją Centrów edukacji ekologicznej drugim elementem niezbędnej aktualizacji {Programu Edukacji Ekologicznej dla Dolnego Śląska winno być przeanalizowane podstaw finansowania wytypowanych ośrodków.

Aktualnie finansowanie Centrów prowadzone jest przez WFOŚiGW, który w bieżącym roku na ten cel przeznaczył z funduszy własnych 5 mln zł. Wstępne typowanie zadań, które powinien sfinansować Fundusz odbywa się z udziałem 11-osobowej Komisji ds. Edukacji Ekologicznej składającej się głównie z przedstawicielami organizacji ekologicznych. Od roku w skład tej Komisji wchodzi również przedstawiciele KOŚiGW Sejmiku. Na podstawie obserwacji poczynionych w trakcie prac tej Komisji przedstawiciele Sejmiku proponują wstępnie zmianę systemu rozdziału tych pieniędzy. Polegałaby ona głównie na innym trybie

przyznawania środków na edukację w zależności od wielkości wnioskowanej kwoty. I tak np. Zastosowanie stosunkowo najprostszej procedury do przyznawania kwot w granicach 10-15 tys. zł przeznaczonych głównie na edukację prowadzoną przez szkoły oraz niektóre stowarzyszenia ekologiczne i procedurę konkursów na zadania o wyższej wartości z podziałem na:

- programy edukacyjne
- dotowanie czasopism i wydawnictw ekologicznych
- dotowania konferencji i wydawnictw pokonferencyjnych, etc.

Komisja rozważa też propozycję podziału całej puli środków na dwie części. Jedną w granicach 30-50% środków z przeznaczeniem na pracę Centrów edukacji ekologicznej. Drugą na bieżące finansowanie edukacji ekologicznej zgodnie z wyżej zaproponowanym podziałem. Zdaniem KOŚiGW należałoby też rozpatrzyć dotowanie Ośrodków edukacji ekologicznych prowadzonych przez podmioty państwowe, w tym Parki Narodowe, Parki Krajobrazowe, Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych oraz Muzeum Przyrodnicze, które w zakresie swojej statutowej działalności mają wpisaną edukację ekologiczną, a więc dysponują w tym zakresie określonymi środkami z budżetu państwa. Dla tych to ośrodków dotowanie z WFOŚiGW powinno być określone odrębnymi przepisami.

Sposób wykorzystania pieniędzy na edukację ekologiczną przez WFOŚiGW jest jednak ściśle kompetencją Rady Nadzorczej tego Funduszu, a sugestie Komisji Sejmiku mogą mieć charakter tylko i wyłącznie głosu doradczego. Na tym tle KOŚiGE Sejmiku rozważa potrzebę zgłoszenia do budżetu Sejmiku stałej corocznej kwoty na potrzeby edukacji ekologicznej, z której można by dotować samorządowe centra edukacji ekologicznej pozostające w gestii lokalnej.

Temat *Urbanizacja nadbrzeży Odry* omówił mgr inż. Piotr Janelli.

Przybliżenie zabudowy jak najbliższej rzeki jest odwiecznym spełnieniem dążeń człowieka do zakładania osad nad jej nurtami. Dostrzeżenie w niej przede wszystkim żywicieli, miejsca prestiżu i relaksu, a nie tylko nieokiełznanego żywiołu jest krokiem w kierunku wrócenia do rzeki. Współczesnych miast nie stać na popieranie terenów zalewowych w obszarach ich centrów, zrozumiały to takie aglomeracje jak Amsterdam, Hamburg, Berlin, Frankfurt, Boston i wiele innych. Ta opcja jest niezrozumiała w kontekście nasilania się exodusu młodych za miasto. Szukają tam wysokiego komfortu życia, kontaktu z naturą ale z e względów na swoją pracę, edukację dzieci, zainteresowania, hobby i całą infrastrukturę miejską uprzyjemniającą życie nie są w stanie całkowicie się od miasta odciąć. Efektem tego stanu rzeczy są rosnące korki na trasach wlotowych do miast i w samych miastach. W dużej mierze zaradzić temu można efektywnie wykorzystując przestrzeń miejską, gdzie kontakt z naturą jest zagwarantowany a do tego tak je zorganizować, by były konkurencją dla obszarów poza miastem. Nasze oczy zwróciliśmy na tereny przy rzece jako jedyne spełniające wygórowane wymagania połączenia kontaktu z naturą, wysokim komfortem życia i ograniczeniem problemów komunikacyjnych (poprzez zorganizowanie innych np. wodnych połączeń z miastem). Dodatkowym efektem poza stworzeniem atrakcyjnej oferty - "Małej Ojczyzny" dla ludzi aktywnych, jest stworzenie miejsc atrakcyjnych dla turystów z naciskiem na wodnych oraz upiększenie Wodnej Elewacji Wrocławia. Efekt ten uzyskano przez zastosowanie zabudowy kurtynowej na styku przemysłu z rzeką. Na większych obszarach przyrzecznych odzyskanych od przemysłu widzielibyśmy ulokowanie OAZ - kompleksów urbanistyczno-architektonicznych, w których wszystko co potrzebne do życia byłoby w zasięgu ręki od opieki nad dziećmi, edukacji poprzez pracę aż po odpoczynek i możliwość zamieszkania w strefie hotelowej. Sektory opieka, edukacja, praca, odpoczynek byłyby odpowiednio rozbudowane w zależności od potrzeb i wielkości terenu. Oazy mogłyby być swoistym uzupełnieniem zabudowy kurtynowej.

Kol. dr Ewa Rzewuska - koncepcja Dolnośląskiego Centrum Edukacji Młodzieży w zakresie sportów wodnych. Rządowy Program dla Odry 2006 realizowany od kilku lat, pod kątem tempa realizacji nie spełnia w pełni oczekiwań zarówno jego autorów, jak i społeczeństwa. Głównym powodem trudności jest niska świadomość na wszystkich szczeblach społecznych w zakresie znaczenia rzeki Odry dla gospodarki, turystyki i kultury. Program Edukacji Ekologicznej dla Dolnego Śląska przyjęty przez Zarząd Województwa Dolnośląskiego w listopadzie 2005 roku słusznie ocenia, że świadomość ekologiczna powinna w sposób zorganizowany zaczynać się na najniższym stopniu edukacji i wychowania a więc już w przedszkolu i nie kończyć na etapie szkoły ogólnokształcącej lub technicznej. Tak wykształcony obywatel nie będzie obojętny na działania edukacyjne realizowane poza szkołą przez wspierające je lub współpracujące media, organizacje pozarządowe, administrację oraz na kształcenie wysoce specjalistyczne na poziomie akademickim, a następnie w życiu zawodowym będzie przestrzegał podstawowe zasady zrównoważonego rozwoju. Program ten, mając na celu rozwój świadomości ekologicznej mieszkańców precyzuje konkretne zadania dla organizacji pozarządowych przy wsparciu samorządów. Działając przy Katolickim Stowarzyszeniu "Civitas Christiana" **lobbing odrzański** przygotowując program na sesję Dolnośląskiego Forum Politycznego i Gospodarczego w Krzyżowej - grupa "Odra - szanse i zagrożenia" pragnął wpisać się w ten program i zgłosił projekt utworzenia Dolnośląskiego Centrum Edukacji Sportów Wodnych w ramach regionalnej sieci ośrodków edukacji ekologicznej. Projekt jest adresowany do szerokiego ogółu społeczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży. Autorzy projektu wychodzą z założenia, że stworzenie możliwości teoretycznego i praktycznego poznania uroków sportów wodnych i turystyki wodnej rozbudzi zainteresowania, które w przyszłości zaowocują kreowaniem konkretnych przedsięwzięć w zakresie zrównoważonego rozwoju na obrzeżu i w dorzeczu Odry, a to pozwoli nadrobić powstałe w tym zakresie opóźnienia i zaniechania. Należy podkreślić, że istnieją organizacje, stowarzyszenia i różnorodne gremia, które prowadzą działalność w zakresie sportów wodnych, w tym również w odniesieniu do edukacji dzieci i młodzieży. Szczególną rolę odgrywa Wrocławski Okręgowy Związek Żeglarski, który zrzesza kluby i stowarzyszenia żeglarskie działające na obszarze Województwa Dolnośląskiego, popiera rozwój żeglarstwa w różnych jego formach oraz integruje środowiska klubów żeglarskich, skupiających ponad 1000 żeglarzy, prowadzi szkolenia na podstawowe stopnie żeglarskie i stopnie instruktorskie. Na uwagę zasługuje Harcerski Ośrodek RANCHO, szkolący dzieci i młodzież. Żeglarstwo w samym tylko Wrocławiu uprawia, w różnych jego formach kilkadziesiąt tysięcy jego mieszkańców, jednak jest to przysłowiowa kropla w morzu potrzeb, ale i potencjalnych możliwości. Istnieje potrzeba takich form w edukacji dzieci i młodzieży, które obok praktycznych umiejętności żeglarskich przybliżą również uczestnikom w przystępny sposób podstawową wiedzę z zakresu gospodarki wodnej i ochrony wód. Pilotowe wdrożenie projektu omówiła Dyrektor Joanna Monastyrska i Paweł Wybierała. Istnieje realna możliwość szybkiego wdrożenia pilotowego projektu na bazie istniejącego Centrum Edukacyjno - Turystyczno - Sportowego w Krośnicach koło Milicza, w bliskości Parku Krajobrazowego Dolina Baryczy. Nowocześnie wyposażone sale, bogate zaplecze umożliwiające zakwaterowanie, posiadany sprzęt wodny oraz istniejący, przetarty szlak kajakowy krośnicką Brandą i Baryczą zapewniają dobre warunki uczestnikom szkoleń. Istotną sprawą jest zyczliwość i profesjonalizm kadry szkoleniowej i kierownictwa Gminy Krośnice, będącej laureatką wielu nagród za rozwój i dobre gospodarowanie. Należy podjąć działania umożliwiające rozpoczęcie zajęć pierwszych grup młodzieży już na wiosnę 2009 roku. Obecnie jest pora na przygotowanie planu działania, programów edukacji i harmonogramu szkoleń, oraz na nabór kandydatów ( na początek np. 3 grupy młodzieży) i na wstępne działania edukacyjne).

W 2007 roku w gminie Krośnice, dzięki środkom pozyskanym z Unii Europejskiej powstało Centrum Edukacyjno - Sportowe. CETŚ to młoda i dynamiczna instytucja z ogromnym potencjałem rozwojowym. Obszar działalności CETŚ dotyczy nie tylko skali powiatu, ale całego północno-zachodniego obszaru województwa dolnośląskiego i Wrocławia. Bogata infrastruktura Centrum umożliwia podejmowanie inicjatyw dotyczących edukacji ekologicznej, turystyki, sportu, organizacji konferencji, kultury oraz międzynarodowego wolontariatu. Oferta Centrum trafia do różnych grup: sportowców, turystów, biznesmenów, ekologów, wolontariuszy, studentów, młodzieży szkolnej oraz rodzin i osób zainteresowanych turystyka weekendową. Dzięki tak szerokiemu wachlarzowi odbiorców jesteśmy doskonałym kanałem komunikacyjnym dla reklamodawców. Krośnickie Centrum wpisuje się idealnie w założenia Strategii Rozwoju Dolnego Śląska oraz Program Rozwoju Turystyki dla Dolnego Śląska. Ośrodek Edukacji Ekologicznej działa w ramach Centrum Edukacyjno - Turystyczno - Sportowego w Krośnicach. OEE Krośnice stanowi bazę do prowadzenia zajęć z dziedziny edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży, szkoleń i konferencji dla mieszkańców gminy oraz województwa dolnośląskiego i części województwa wielkopolskiego. W obiekcie znajduje się sala wykładowa, sala projekcyjna, sale do prowadzenia zajęć grupowych, biblioteka z działem edukacyjnym, sala komputerowa z kilkunastoma stanowiskami podłączonymi do Internetu, zaplecze gastronomiczne sanitarne. Ośrodek ma również pracownię mikroskopową.

Kol. docent dr Alfred Dubicki omówił temat *Ochrona środowiska a efekt cieplarniany*. Według wielu naukowców wzrost zawartości dwutlenku węgla w atmosferze ziemskiej, będący efektem spalania węgla kamiennego, brunatnego, torfu, ropy naftowej, gazu i drewna, jest przyczyną niekorzystnych zmian klimatycznych. Zwiększająca się zawartość CO<sub>2</sub>, poprzez tworzenie warstwy izolacyjnej wokół kuli ziemskiej, przyczynia się według nich do ocieplenia klimatu. Skutkiem tego jest topnienie lodowców, co z kolei ma powodować podwyższenie się poziomu wód mórz i oceanów, a to w efekcie z kolei zagrażać powodziami ludziom mieszkającym na wybrzeżach i wyspach. Według zwolenników tej koncepcji zmieniają się również kierunki prądów morskich i siła wiatrów. W różnych regionach świata dochodzi do katastrof spowodowanych przez powodzie, huragany, susze. Setki tysięcy osób ginie, odnosi rany, traci dobytek i dach nad głową. Skutki anomalii pogodowych dotyczą głównie ludzi najuboższych, którzy czasem nie mają wyboru, mieszkają na zalewnych równinach, niestabilnych zboczach gór i w niebezpiecznych budynkach. Straty gospodarcze spowodowane katastrofami środowiskowymi sięgają wielu miliardów dolarów. Będąc obiektywnym należy w tym miejscu zaznaczyć, że zadanie odrębne zgłasza również szereg naukowców. Uważają oni, że występujące zarówno zmiany klimatyczne, jak i anomalie są zjawiskiem naturalnym, a ewidentnym przykładem tego jest chociażby ostatnie kilkanaście tysięcy lat. Przykładowo w Europie Środkowej proces cofania się ostatniego zlodowacenia rozpoczął się kilkanaście tysięcy lat temu i w tym okresie wystąpiło zarówno znaczne ocieplenie, jak i oziębienie, czego efektem były zmiany w szacie roślinnej Europy i nie miało to żadnego związku z działalnością człowieka. Pomijając kto ma rację, ważnym jest, że wola polityczna większości Rządów i Parlamentów świata została wprowadzona w życie Ramowa Konwencja Klimatyczna ONZ. Podstawowym jej celem jest doprowadzenie do ustabilizowania koncentracji gazów cieplarnianych. Emisja gazów cieplarnianych zależy od stanu rozwoju gospodarczego. Wśród państwa wysoko rozwiniętych największą ilość gazów cieplarnianych emitują Stany Zjednoczone - 36%, Polska ze swoim 3% udziałem zajmowała w roku 1990 7 miejsce kolejno po takich potęgach gospodarczych jak: Japonia, Niemcy, Anglia, Rosja i Kanada. Obniżenie emisji gazów cieplarnianych, przy konieczności dalszego rozwoju gospodarczego, może być osiągnięte przez zastosowanie nowych technologii, bardziej wydajnych źródeł energii i zwiększeniu roli naturalnych pochłaniaczy, do których należy zaliczyć między innymi lasy. Konwencję Klimatyczną ratyfikowały prawie wszystkie

państwa świata. Są one podzielone na 2 grupy. Grupę 36 państw rozwiniętych gospodarczo oraz grupę pozostałych tworzonych przez państwa rozwijające się. W grupie państw rozwiniętych znajduje się 25 państw wysoko rozwiniętych i 11 państw będących w procesie przechodzenia do gospodarki rynkowej, w tym Polska. Z uwagi na to, iż Konwencja ma charakter ramowy, rozpoczęto prace nad jej skonkretyzowaniem. W 1997 roku udało się stworzyć w Kioto (Japonia), na kolejnej trzeciej Konferencji Stron, Protokół zwany następnie "Protokołem z Kioto", jako dodatkowe porozumienia do Konwencji. Protokół ten zobowiązuje strony wymienione w Konwencji do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych średnio o 5,2% w latach 2008-2012 w stosunku do roku bazowego, którym jest 1990. Polsce udało się wynegocjować rok 1988 jako rok bazowy i ma ona emitować w latach 2008-2012 o 6% mniej gazów cieplarnianych. Protokół dopuszcza stosowanie tzw. mechanizmów elastyczności, które mają ułatwić stronom wywiązanie się ze zobowiązań redukcji. Są nimi handel emisjami, wspólna realizacja przedsięwzięć oraz mechanizmy czystego rozwoju. Handel emisjami dozwolony jest między krajami i dopuszcza się w ramach tego mechanizmu sprzedaż nadwyżek redukcyjnych na rynku międzynarodowym. Kraj swoją redukcję ustalonej normy może odsprzedać krajowi, który nie spełnił warunków redukcji. Wspólna realizacja przedsięwzięć dotyczy finansowania modernizacji efektywnych ekonomicznie projektów inwestycyjnych przez jeden kraj w drugim kraju, dzieląc uzyskaną redukcję między siebie i dopisując to do swoich limitów redukcji. Mechanizm czystego rozwoju to wspólna realizacja projektów między krajami rozwiniętymi a krajami rozwijającymi, której celem jest obniżka emisji w krajach rozwijających się poprzez zastosowanie najnowszych technologii. Uzysk w redukcji byłby również do milionów państwa inwestującego. Oprócz wspomnianych mechanizmów, dopuszczalnymi działaniami mogącymi obniżyć zawartość dwutlenku węgla w atmosferze, może być zwiększenie naturalnego pochłaniania gazów cieplarnianych z atmosfery, między innymi poprzez zalesianie. Przedstawione mechanizmy wydają się wyraźnie wskazywać, że Protokół z Kioto, a więc i Konwencja Klimatyczna mimo, że kojarzona jest z ochroną środowiska, to tak naprawdę jest czystą konwencją gospodarczą, ingerującą mocno w interesy poszczególnych państw. Z tych też powodów jest niezwykle trudna do negocjacji a budowa kompromisu, obowiązująca w ONZ, wymaga dużego zrozumienia interesów wszystkich zainteresowanych stron. Protokół z Kioto wszedł w życie wtedy, gdy ratyfikowało go już powyżej 55 państw stron Konwencji. Polska jako jedno z niewielu państw Konwencji Klimatycznej, wypełnia postanowienia Konwencji i według wszelkich prognoz wypełni z należytą starannością założenia Protokołu z Kioto. Z punktu widzenia Konwencji klimatycznej i Protokołu z Kioto jesteśmy więc w korzystnej sytuacji w porównaniu z innymi państwami rozwiniętymi. Możemy sprzedać nadwyżki redukcji emisji na rynku międzynarodowym, możemy uczestniczyć we wspólnych przedsięwzięciach importując najnowsze technologie, możemy w końcu zużyć osiągniętą redukcję do szybkiego rozwoju gospodarczego podwyższając produkcję. Możemy także być aktywni w mechanizmach czystego rozwoju, eksportując polską myśl technologiczną do państw rozwijających się.

Bardzo istotnym, a zaniedbywanym w Polsce, sposobem jest edukacja, wyrabianie w społeczeństwie nawyków ekologicznych. Najtańsza energia to energia zaoszczędzona. Dlatego potrzebne jest szerokie informowanie i uświadamianie, że każdy może się przyczynić do ochrony klimatu. Proste zachowania jak wyłączanie ładowarki telefonu po jej użyciu, nie zostawianie urządzeń elektrycznych w trybie czuwania, kupowanie sprzętów oszczędnych energetycznie czy choćby przykrywanie garnka podczas gotowania - to minimum, które każdy może zrobić. Rozwiązania systemowe są podstawą, ale trzeba pamiętać, że klimat chronimy dla nas, a nie dla firm czy władz, dlatego bez codziennych działań oszczędzających energię i chroniących środowisko sukcesu nie osiągniemy.

Wojciech Nowak - *Szlak Gondoli* - koncepcja i pomysł ma podłoże historyczno-kulturalne, infrastrukturalnie znaczenie rekreacyjno-turystyczne. Koncepcja została opracowana w Stowarzyszeniu "Drzwi di Europy", w 2005 roku jako projekt mający na celu animację życia na Wrocławskim Węźle Wodnym. Impulsem do nazwy i koncepcji były przekazywane z ust do ust informacje o historycznym porozumieniu pomiędzy Wrocławiem a Wenecją., co do możliwości używania nazwy gondola przez Wrocław. Bardzo szybko informacja ta zaczęła żyć swoim własnym życiem, co przyczyniło się budowy pozytywnego wizerunku projektu. Szlak Gondoli, którego centralnym punktem jest przystań rekreacyjna Zatoka Gondoli, skupia już sześć przystani prowadzących przez wrocławskie organizacje pozarządowe. W swoim zamyśle ma być inspiracja rozwoju życia rekreacyjno-kulturalno-gospodarczego nad Odrą., ale nie tylko na węźle wrocławskim, lecz na całym jej biegu. Impulsem do ożywienia ma być rekreacja i turystyka, która pociągnie najpierw drobne przedsięwzięcia do jej obsługi, a później wplecione zostaną elementy transportu i i gospodarki rzecznej. W swojej koncepcji Szlak Gondoli ma być pragmatyczna platformą porozumienia między podmiotami zainteresowanymi funkcjonowaniem wokół Odry, jej infrastruktury i gospodarki. Istotnym elementem jest charakter odtworzeni owy tej koncepcji, czyli powtórzenie w nowej rzeczywistości polityczno-gospodarczej tego, co działało się nad Odrą przed wojną, a najistotniejszym jest życie kulturalne i rekreacyjne. Stosując nowoczesne środki promocji i pierwiastki przenikania się różnych kultur w zakresie życia przy rzece i wodzie, Szlak Gondoli ma doprowadzić do pokazania wyrazistego charakteru życia nad Odrą wypracowanego przez lata historii i doświadczeń ludzi tutaj żyjących. Ma być jedną z atrakcji turystycznych regionu i wiodącym znakiem rozpoznawczym Wrocławia jako stolicy nad Odrą, a także potwierdzić hasło :Wrocław i Odra zawsze razem".

#### **Wnioski:**

Śródlądowy transport wodny, to system o wyraźnych celach proekologicznych. W tym kontekście należy dążyć do pełnego udrożnienia Odry na całym jej odcinku - od Brzegu Dolnego do Szczecina. Prócz cech proekologicznych transport wodny to najtańszy system transportowy. Pełna integracja Polski z UE wymaga rozwoju transportu śródlądowego. Wynika to z wielu dokumentów i zaleceń komisji UE.

Wrocław to miasto związane z Odrą. Odra może stanowić element systemu transportu zbiorowego w relacji zachód-wschód. Tramwaj wodny może służyć nie tylko jako atrakcja turystyczna, ale także jako środek komunikacji zbiorowej. Koszty eksploatacji są porównywalne z kosztami obecnie eksploatowanymi, środkiem transportu, tramwajami i autobusami.

Bezwzględnie przyspieszenie realizacji *Programu dla Odry 2006* szczególnie w terenach górskich, Kotliny Jeleniogórskiej i Kłodzkiej.

Nadanie rangi budowy stopnia wodnego Malczyce i zbiornika Racibórz.

Wczesna informacja i współpraca - już na etapie planowania przedsięwzięcia - warunkuje efektywne zabezpieczenie przed powodzią, szczególnie w aspekcie zrównoważonego rozwoju. To szansa na zoptymalizowanie kosztów działań zabezpieczenia przed powodzią i uwzględnienia różnych potrzeb - i człowieka i przyrody.

Stworzyć silne centrum decyzyjne dla istniejącego *Programu dla Odry 2006*, który jest marginalnie traktowany przez Urząd Wojewódzki. W tym programie zawarte są wszystkie aspekty zrównoważonego rozwoju - transport i zagospodarowanie przestrzenne, ekologia, czystość wód.